

Sygn. akt I C 2949/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Balcerczyk

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 roku w Zgierzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. oraz (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 3.870, 80 zł (trzy tysiące osiemset siedemdziesiąt 80/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia 1stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w pozostałym zakresie;
3. oddala powództwo wobec Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w całości;
4. ustala, że pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ponosi koszty procesu w 83 % zaś powódka A. S. ponosi koszty procesu względem Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. w 100% pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt I C 2949/16

UZASADNIENIE

W dniu 4 lipca 2016 roku A. S. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Zgierzu z pozwem przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 4.658 zł wraz z odsetkami określonymi szczegółowo w pozwie. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniesiono, iż dochodzona kwota związana jest ze szkodą komunikacyjną z dnia 7 sierpnia 2015 r. w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd będący własnością powódki. Ubezpieczyciel wypłacił na jej rzecz kwotę 5.696,40 złotych, podczas gdy w rzeczywistości szkoda ta wynosi 9.862,40 złotych. Na dochodzoną kwotę składają się także koszty prywatnej opinii rzeczoznawcy w kwocie 492 zł. (pozew – k. 3-6)

W dniu 7 października 2016 roku referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Zgierzu wydał nakaz zapłaty uwzględniający żądanie pozwu. (nakaz zapłaty- k. 26)

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw od tegoż nakazu, podnosząc zarzut brak legitymacji procesowej biernej w zakresie odpowiedzialności pozwanego z tytułu ubezpieczenia OC, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż sprawcą szkody był M. R., posiadający polisę OC w (...) S.A. Tym samym pozwany nie

jest legitymowany biernie. Nadto stwierdził, iż postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone prawidłowo. Zakwestionował walor dowodowy prywatnej opinii, oraz jej prawidłowość, jak również zasadność żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy.

(sprzeciw – k. 30-35)

Pismem z dnia 12 marca 2018 roku pozwany wniósł o przypozwanie (...) S.A z siedzibą w W..

(pismo procesowe- k. 87-89)

Pismem złożonym w dniu 12 kwietnia 2018 roku powódka wniosła o dopozwanie w trybie art. 194 § 3 k.p.c. (...) S.A z siedzibą w W.. Sąd postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2018 roku uwzględnił tenże wniosek.

(pismo procesowe- k. 117-118, protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2018 r. k. 120)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, jednak zaproponował zawarcie ugody pozasądowej na kwotę 4000 złotych, 1/2 opłaty sądowej oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych.

(odpowiedź na pozew- k. 122-124)

Pomimo określenia przez sąd stosowanego terminu na przeprowadzenie negocjacji ugodowych do zawarcia ugody nie doszło.

(protokół rozprawy- k. 145)

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 sierpnia 2015 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. nr rej. (...), stanowiący własność A. S.. Sprawca zdarzenia M. R. posiadał ubezpieczenie OC w (...) S.A z siedzibą w W., zaś powódka posiadała ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A z siedzibą w W. . Powódka zgłosiła szkodę w dniu 7 sierpnia 2015 r.

(oświadczenie uczestników kolizji, dowód rejestracyjny pojazdu nr rej. (...), polisa OC powódki; akta szkodowe 201508070381-01- k. 4 płyta CD)

Towarzystwo (...) S.A. przyznało odszkodowanie w ogólnej kwocie 5696,40 zł. Przyznaną kwotę wyliczono na podstawie kalkulacji naprawy nr (...) -01 z dnia 13.08.2015.

(bezsporne, nadto kalkulacja naprawy – akta szkodowe 201508070381-01- k. 44 płyta CD)

W dniu 15 sierpnia 2015 roku powódka zleciła oszacowanie kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 7 sierpnia 2015 roku niezbędnych do przywrócenia pojazdu do stanu jak sprzed zdarzenia. W związku ze wskazanym zleceniem została wydana opinia techniczna nr (...), w której to wyceniono koszt naprawy na kwotę 9.862,40 zł. Koszt wydanej opinii wynosił 492 zł.

(opinia techniczna nr (...) – k. 26 – k. 31; wycena – k. 33 – k. 39; kalkulacja naprawy – k. 40 – k. 45; kserokopia faktury VAT – k. 46)

Szacunkowy koszt naprawy przedmiotowego pojazdu po wypadku z dnia 7 sierpnia 2015 roku wynosi 9.567,20 zł. Jest to koszt uwzględniający zasadę przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, z uwzględnieniem uśrednionej stawki roboczogodziny dla napraw blacharsko lakierniczych na terenie miejsca zamieszkania powódki w wysokości 100 złotych netto, z użyciem części oryginalnych. Szacunkowy koszt naprawy tegoż pojazdu z zastosowaniem zamienników Q wynosi 7352,36 złotych. Naprawa błotnika lewego tylnego nie może przywrócić pojazdu do stanu

sprzed kolizji z dnia 7 sierpnia 2015 r., nawet przy zastosowaniu tzw. naprawy panelowej. Ze względu na wiek pojazdu (niespełna dwuletni w dacie szkody) wymiana tego elementu jest wskazana. Błotnik ten nie był nigdy wcześniej naprawiany. Był to oryginalny komponent zamontowany w fabryce. Po naprawie tego elementu można będzie bez większego trudu fakt ten stwierdzić, co obniży wartość pojazdu. Reflektor lewy oraz przeciwmgielny wskazywane przez stronę pozwaną istnieją w zamiennikach Q. Także cieniowanie drzwi przednich lewych jest konieczne dla przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody. Cieniowanie ma na celu zminimalizowanie różnicy pomiędzy odcieniem lakieru nowego a starego.

(opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdów i urządzeń – k. 63-67, kalkulacja naprawy – k. 68-69, opinia uzupełniająca biegłego – k. 91-93, opinia uzupełniająca- k. 129-130, kalkulacja naprawy- k. 131-133)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przywołanych dowodów, które to nie były przez żadną ze stron kwestionowane. Przede wszystkim zaś Sąd oparł swoje ustalenia na podstawie opiniach biegłego z zakresu mechaniki pojazdów. Opinie biegłego były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniały budzące wątpliwości kwestie. Biorąc pod uwagę podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków Sąd uznał sporządzone opinie za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Warunki odpowiedzialności pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego, w szczególności art. 436 § 2 k.c. oraz dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.).

Naprawa pojazdu nie może być źródłem wzbogacenia dla poszkodowanego, jednakże ciężar dowodu w tym zakresie powinien obciążać zakład ubezpieczeń. To on wywodzi bowiem skutki prawne z faktu zwiększenia wartości pojazdu po naprawie, gdyż skutkowałoby to zmniejszeniem należnego odszkodowania. Także względy celowościowe przemawiają za tym, aby ciężarem dowodu w tym zakresie obciążyć ubezpieczyciela, a nie poszkodowanego. Poszkodowany bowiem ma prawo oczekiwać, że kwota ubezpieczenia pokryje wszystkie koszty przywrócenia jego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę. Nie jest on zazwyczaj specjalistą w zakresie cen części i samochodu jako całości, gdyż nie prowadzi analiz z tym związanych, których na co dzień dokonuje ubezpieczyciel (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11. OSNC 2012, nr 10, poz. 112; wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 18 sierpnia 2016 r. w sprawie III Ca 698/16).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w aktualnym również na dzień dzisiejszy wyroku z 3 lutego 1971 r. (III CRN 450/70, OSNC 1971/11/205), o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Szkodę w rozumieniu art. 361 k.c. stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż szkodą poniesioną jest sam fakt pogorszenia stanu pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Zgodnie z przytoczonym już orzeczeniem Sądu Najwyższego, o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku.

W niniejszej sprawie pozwany (...) S.A z siedzibą w W. nie kwestionował swojej odpowiedzialności na podstawie umowy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody. Zaproponował zawarcie ugody na kwotę 4000 złotych ponad kwotę już wypłaconą. Wypłacone odszkodowanie na etapie postępowania likwidacyjnego nie było jednak adekwatne do zakresu szkody.

W ocenie sądu natomiast w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę wiek pojazdu wynoszący na datę wystąpienia szkody niespełna dwa lata, jedynie użycie części oryginalnych za których jakość gwarantuje producent pojazdu daje gwarancję, że tak naprawiany pojazd będzie miał stan odpowiadający jego stanowi sprzed szkody. Sąd zasądził zatem na rzecz powódki kwotę 3.870,80 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami naprawy wyliczonymi przez biegłego na kwotę 9567,20 zł brutto (przy uwzględnieniu części oryginalnych z logiem producenta), a odszkodowaniem wypłaconym przez pozwanego Towarzystwo (...) S.A w wysokości 5696,40 zł brutto tytułem zwrotu kosztów naprawy. Należy przy tym zauważyć, iż jest to kwota niższa od zaproponowanej przez (...) S.A w ramach propozycji ugodowej.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Bezzasadne było również żądanie zasądzenia kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana

przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona

od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione

i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku

i rozmiarów szkody (OSNC 2005/7-8/117, Prok. i Pr.-wkl. 2005/1/32, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, Wspólnota 2004/14/55, M. Prawn. 2005/3/162, M. Prawn. 2004/13/583, M. Prawn. 2004/15/720).

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie zachodził związek przyczynowy pomiędzy kosztami sporządzenia prywatnej opinii, a szkodą. Jedynym sposobem ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu jest dowód z opinii biegłego sądowego. Opinia prywatna ma bowiem moc dowodową jedynie dokumentu prywatnego. Co więcej, w razie wątpliwości co do wartości kosztów naprawy można zwrócić się o podanie ich szacunkowej wartości do jakiegokolwiek warsztatu samochodowego. Ostatecznie istnieje także możliwość wytoczenia powództwa o kwotę niższą, i rozszerzenia go po wydaniu opinii przez biegłego.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 2060 ze zm.), zasądając odsetki ustawowe od dnia 7 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Skoro bowiem zgłoszenie szkody miało miejsce w dniu 7 sierpnia 2015 roku, termin 30 dniowy na wypłatę odszkodowania minął w dniu 6 września 2015 roku. Jednocześnie pozwany (...) S.A traktował zgłoszenie szkody Towarzystwu (...) S.A jak i dokonaną przez niego wypłatę jako część własnego postępowania likwidacyjnego, zatem odsetki należą się od daty zgłoszenia szkody (...).

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia powództwa wobec Towarzystwa (...) S.A. Pozwany ten konsekwentnie podnosił brak swej legitymacji procesowej biernej w niniejszym postępowaniu. Sam fakt, iż przeprowadził postępowanie likwidacyjne wobec powódki, która była w dacie szkody jego klientką z tytułu umowy OC nie wskazuje w żadnym stopniu na to, iż winien być pozwany w sprawie z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

W szczególności powódka nie wykazała, aby pozwany Towarzystwo (...) S.A. przejęło w jakikolwiek sposób dług (...) S.A. z tytułu umowy ubezpieczenia sprawcy szkody- M. R.. Należy w tym kontekście mieć na względzie treść art. 519 § 2 pkt 1 i 2 k.c., w myśl których przejęcie długu może nastąpić przez umowę między wierzycielem a osobą trzecią za zgodą dłużnika; oświadczenie dłużnika może być złożone którejkolwiek ze stron lub przez umowę pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią za zgodą wierzyciela, przy czym oświadczenie wierzyciela może być złożone którejkolwiek ze stron i jest ono bezskuteczne jeżeli wierzyciel nie wiedział, że osoba przejmująca dług jest niewypłacalna, oraz art. 522 k.c. w myśl którego umowa o przejęcie długu powinna być pod nieważnością zawarta na piśmie. To samo dotyczy zgody wierzyciela na przejęcie długu. W aktach sprawy brak jakiegokolwiek umowy tego rodzaju. Powódka nie wykazała także aby w dacie szkody posiadała np. umowę AC, i pozwany Towarzystwo (...) S.A. było wobec niej zobowiązane umownie. Przyjąć należy, iż wspomniany pozwany wypłacił powódce świadczenie w toku postępowania likwidacyjnego w ramach tzw. kulancji ubezpieczeniowej. Jest to pojęcie stanowiące wytwór praktyki, legalnie nie zdefiniowane, choć postuluje się dokonanie takiej definicji, jak i uregulowanie prawne tejże instytucji. K. ubezpieczeniowa to „świadczenie uznaniowe, przekazywane ex gratia, „z (...): zakładu ubezpieczeń lub świadczenie przekazywane w drodze wyjątku”. Świadczenie to ma zasadniczo charakter pieniężny. „Cechą charakterystyczną świadczenia kulancyjnego jest pozytywna wiedza ubezpieczyciela o braku obowiązku zapłaty i kwestionowanie obowiązku spełnienia świadczenia - a mimo to jego wypłata. Podkreśla się, że z prawnego punktu widzenia świadczenie kulancyjne to świadczenie nienależne (art. 410 k.c.), uzyskane kosztem ubezpieczyciela (art. 405 k.c.), który jednak nie może domagać się jego zwrotu (uzasadniane art. 411 k.c.) Powodem spełnienia świadczenia może być chęć uwzględnienia słusznego interesu określonego podmiotu (tzw. kulancja dyspensyjna) albo też realizacja celów doraźnych, marketingowych (rozwłos albo uchronienie wizerunku) ubezpieczyciela (tzw. kulancja marketingowa). Zaznacza się jednocześnie, że przyczyny dla których świadczenie jest spełnione, stanowią tylko dodatkowe uzasadnienie, zaś podstawą kulancji, niezależnie od przyczyny, jest określona norma moralna. Niemniej jednak kulancji, jako swoistej decyzji o charakterze ekonomicznym, zakład ubezpieczeń dokonuje zawsze mając na uwadze swoje otoczenie gospodarcze. Stąd też poprzez świadczenia kulancyjne można zrozumieć „takie, które zostały spełnione w przypadku braku jakiegokolwiek obowiązku zapłaty, przypuszczalnie dla podtrzymania wartościowej współpracy handlowej bądź też dla uniknięcia kosztów (konsekwencji) i kontrowersji (zbulwersowania, wzburzenia) związanych ze sporem sądowym, nawet gdy prawdopodobieństwo jego wygrania jest znaczne” (por. Piotr Sury, Świadczenie kulancyjne jako świadczenie należne - Rozprawy Ubezpieczeniowe nr 11(...)).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała proces wobec (...) S.A. w 83% i w takiej proporcji należy jej się zwrot kosztów procesu. Natomiast wobec Towarzystwa (...) S.A. powódka przegrała w całości proces i koszty te w takiej proporcji musi ponieść. Szczegółowe rozliczenie kosztów sąd pozostawił na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. referendarzowi sądowemu.

Sąd nie znalazł podstaw do nie obciążenia powódki kosztami procesu względem Towarzystwa (...) S.A. Przede wszystkim, kwestia ustalenia ubezpieczyciela sprawcy szkody jest w procesie opartym na tejże odpowiedzialności sprawą priorytetową. Jest to także informacja umieszczona na standardowym druku oświadczenia uczestników zdarzenia komunikacyjnego, z którego powódka skorzystała. Jest to także podstawowa informacja dla pełnomocnika podejmującego się prowadzenia takiej sprawy. Co więcej, pozwany podnosił brak swej legitymacji procesowej biernej już na etapie wniesienia sprzeciwu w listopadzie 2016 roku, powódka miała zatem dużo czasu, aby powództwo względem niego bądź cofnąć, bądź też je zmodyfikować, co uczyniła dopiero w kwietniu 2018 roku, pomimo wcześniej zakreślonego przez sąd terminu i zapoznania się z aktami. Pozwoliłoby to uniknąć przynajmniej części kosztów.

Mając na względzie powyższe należało orzec jak w sentencji.